Ner 297.

SOBOTA.

KRAKOW

DNIA 3 GRUDNIA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz swiąt uroczystych o godzinie 3 po poluduiu regularnie, w Drukarni St. GIESZKOWSKIEGO.



PRENUMERATA:

Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . --- 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na O° 0.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27. 4. 833	-- 3. 6	-- 7,8	pol. wschodni słaby	pochmurno	
2. 12	,, 3. 996	†2. 4	† 8,0	pol. zachodni sredni	,, ,,	
3	,, 2. 993	†2. 2	†10,0	zachodni słaby	,, ,,	
9	,, 1. 291	-- 5 4	-- 9,2	,, ,,	,, ,,	

Częsc Nieurzędowa.

WARSZAWA. *(dnia 26 Listopada.)*

— Znaczny transport srebra i złota przybył dla banku polskiego z Berlina i Hamburga.

— Listy zastawne które niedawno na 92 stały, spadły bez żadney pozorney przyczyny na 85 zł. Przyczyna atoli łatwa jest do wytłomaczenia. W czasie trwającey woyny gdy wszystkie interesa były zatrzymane, każdy cofał ile mógł swoje kapitały, i dla bezpiecznego ich przechowania kupował listy zastawne które po 65 do 75 nabywać można było. Za powrotem pokoju, ci którzy nie mogą trzymać funduszów w papierach publicznych, i zniewoleni są powrócić je do właściwego przeznaczenia, tym spiesznie y je wyprzedają, im się więcey na stały pokóy zanosi; dla tego po 80 kilka sprzedając swe listy, tym chętniey to robią, że i tak kilka procentów zyskują. Ale skoro się liczba podobnych chwilowych kapitalistów wyczerpie, można być pewnym, że listy zastawne wrócą do kursu 90 za 100 który im jest właściwy.

PETERSBURG. *(9 Listopada.)*

— W niedzielę rano, Jego Cesarzewiczowska Mość Cesarzewicz Następca Tronu Wielki Xiąże Alexander Mikołajewicz, wraz z orszakiem wyjechał do Moskwy.

— Gazeta wychodząca w Moskwie donosi: że w dniu 20 z. m. o godzinie 12 w południe, w obecności Nayjaśnieyszych Cesarza Jmći i Cesarzowey Jmći, odbyto modły dzięk-

czynne za uspokojenie zamieszek domowych w królestwie Polskiem; przyczem zanucono »*Ciebie Boże chwalimy*,« wraz z hymnem za wysokie powodzenie Nayjaśnieyszego Monarchy i całey Naydostoynieyszey rodziny Cesarskiey. Potem nastąpiło nabożeństwo żałobne za spoczywającego w Bogu, Cesarzewicza Wielkiego Xięcia Konstantyna Pawłowicza tudzież za wszystkich wojowników, którzy się poświęcili za wiarę Cesarza i Oyczyznę. Podczas hymnu chwalnego dawano ognia z dział, a dźwięk dzwonów trwał przez dzień cały.

— Naywyższym ukazem Nayjaśnieyszego Cesarza Jmći datowanym z Moskwy dnia 1 b. m. Adam Pociey Niepokoyczycki marszałek szlachecki Słucki, jest mianowany szambelanem; kameriunkrami zaś E. Przeszowski marszałek szlachecki Miński, L. Sławiński marszałek szlachecki Igumeński, hr. W. Tyszkiewicz marszałek szlachecki Boryssowski i hr. M. Rokicki marszałek szlachecki Rzeczycki.

Londyn (16 *Listopada.*)

Nowy bil reformy jest już przygotowany, mówią że nie jest powtórzeniem dosłownem odrzuconego; ale istotnie zawiera w sobie różne zmiany. — Wczoray rozchodziły się liczne wieści, że nastąpi zmiana ministrów, i że lord Grey widzi się być zniewolonym od spraw publicznych usunąć. — Pełnomocnicy pięciu mocarstw mieli przedwczoray w wydziale spraw zagranicznych długie narady.— Tamże po godzinie 4tey z południa odbyła się wielka rada gabinetowa.

Jeden z dzienników tuteyszych donosi, że pogłoska o zmianie ministrów, a mianowicie na giełdzie w Cyty, coraz więcey nabiera podobieństwa do prawdy. W wielu domach poczyniono zakłady, iż takowa przed świętami *Bożego Narodzenia* nastąpi.

— Wczoray odbyło się zwykłym sposobem wprowadzenie lorda majora, do Guildhall. Lord major, aldermani i szerifowie udali się w paradnych powozach aż do nowego londyńskiego mostu, gdzie ich oczekiwała łódź bogato przystrojona, która ich odwiozła do mostu westministerskiego. — Wszystkie cechy odprowadzały lorda majora, złotnicy tylko z niewiadomych przyczyn tam się nie znaydowali. Na obiedzie w Guildhall wszyscy ministrowie byli obecni, tylko hr. Grey i lord Malbourn wymówili się słabością zdrowia. Znaydowali się jednakże; lord Howich, lord Nugent, Sir F. Burdet, całe dyplomatyczne ciało i wszyscy sędziowie. Stół był nakryty na 1,300 osób. Lord major wniósł toast za zdrowie króla, zaraz potem królowey, woyska, floty, miasta Londynu i ministrów. W przemowie, utrzymanie teraźnieyszego ministeryum uważał za jedyny środek zachowania w kraju spokoju. Po obiedzie był wielki bal, który trwał aż do późney nocy.

— Tenże dziennik donosi: że poseł francuzki w Londynie protestował przeciwko przytrzymaniu okrętów, mających należeć do wyprawy Don Pedra, oświadczając: iż to są francuzkie okręty przeznaczone do portów francuzkich, i że się na nich nieznayduje żadna ammunicya wojenna. Odpowiedź na reklamacyą tę jeszcze niewiadoma.

Munich (6 *Listopada.*)

Izba deputowanych Bawaryi na d. 5 b. m. zastanawiała się nad stosunkami cywilnemi starozakonnych. Wszyscy mowcy, którzy tylko w tym dniu żądali głosu, mówili *za zniesieniem praw excepcyi, którym podlegają izraelici*.... Izba uchwaliła upraszać Jego Królewskiey Mości w drodze konstytucyjney, aby raczył nakazać dokładną rewizyą wszystkich postanowień rządowych, tyczą-

cych się starozakonnego ludu, i ażeby podany był seymowi projekt do prawa, tyczącego się: *Uznania słusznych uciążliwości żydów i ustalenia ich stosunków cywilnych; na zasadach sprawiedliwości.* -

BERLIN *(15 Listopada.)*

Stósownie do ogłoszenia, wydanego przez królewskie ministerya spraw wewnę. i skarbu, z d. 28 Paźdz. w skutek naywyższego rozkazu, z d. 21 t. m. zniesiony został, wydany pod dniem 23 Grudnia z. r. zakaz wyprowadzenia koni, broni i innych potrzeb wojennych przez granicę pruską od Smolników (Schmaleninken) nad Niemnem, aż do głównego gościńca celnego przy główney komorze celney Zabrzegach w wyższym Szląsku. —

RZYM. *(2 Listopada.)*

Płynący strumień lawy Wezuwiusza, znacznie się już zmnieyszył: jasność czerwonawa, którą z Neapolu dostrzedz można było, znikła zupełnie, a tak ten nie wielki wybuch skończy się bez zrządzenia szkody.

— W zeszłą niedzielę Jego Swiątobliwość odwiedził tuteyszy klasztór Urszulinek: i przypuścił wszystkie zakonnice, oraz bawiącą tam xiężnę Dorotę Czartoryską, do pocałowania nóg. Potem udał się papież do celi Ludwiki Maryi Antoniny, xiężney Bourbon.—

SEMLIN *(17 Października.)*

— Przywłaszczyciel władzy Wezyra w Bośnii Hussein Bey kapitan Gradachacza, opiera swoją potęgę i chęć panowania na terroryzmie, już on kazał udusić kilku Bejów i właścicieli ziemskich, a nawet dawnego zaufanego swego przyjaciela kapitana Teszanu, z powodu, iż niepodzielili jego sposobu myślenia. System ten który grozi zgubą wszystkim wiernym poddanym Porty, zniewolił już kilku kapitanów i bejów do ucieczki z Bośnii, a emigracya ludzi prawych trwa jeszcze ciągle. Dla pokrycia niejako swoich gwałtów, wezwał zgromadzenie znakomitych Bośnii do Trawnika, na którem przedstawił zgromadzonym do podpisu prośbę do Sultana w imieniu prowincyi ułożoną, oświadczającą powszechne życzenie kraju, aby jako namiestnik był zatwierdzony. Zgromadzenie odmówiło podpisu, za co kilka głów spadło. W miasteczku bośniackiem Bereskn zjawiły się ślady bardzo zjadliwey choroby, podobney do cholery, która jednak niebyła zaraźliwa i już zupełnie ustała.

PARYŻ *(12 Listopada.)*

— Dziewięcioletni xiąże Aumale, czwarty syn Króla Imci, umieszczony został wczoray jako pensyonarz w gymnazyum Henryka IV; dotychczasowy jego nauczyciel, Pan Cuvillier-Fleury oddał go dyrektorowi tego zakładu; młody xiąże wszedł zaraz do 7 klassy, i stósownie do zamiarów Króla oyca swojego przeyść ma cały kurs nauk, który starszy brat jego, xiąże Joinville, uczęszczający dawniey do tegoż gymnazyum opuścić musiał będąc przeznaczonym na marynarza.

— W wykonaniu nowego prawa municypalnego z d. 21 Marca r. b. którem pozostawiony przy królu wybór burmistrzów i ich adjunktów w miastach departamentowych i obwodowych, jako też i we wszystkich. które nad 3000 mieszkańców posiadają, mianował król postanowieniem z dnia 11 z. m. burmistrzów i adjunktów w departamencie Sekwany. i Oisy.

— Królewskie postanowienie, którem jenerał Savary mianowany bydź ma dowódzcą woysk w Algierze, przedstawiono królowi, jak *Journal du Commerce* utrzymuje, już od

10 dni do podpisu, ma bydź umieszczone w naybliższym numerze Monitora.

— Sąd policyi poprawczey wydał przedwczoray kilka jeszcze wyroków na osoby aresztowane z powodu ostatnich zaburzeń, jednę z nich skazał na sześcio tygodniowe więzienie, inną zaś na pieniężną tylko karę.

— Sąd przysięgłych zajął się wczoray pierwszy raz po rewolucyi lipcowey, sprawą przeciw autorowi i wydawcy pisma ubliżającego duchowieństwu katolickiemu.

— Dnia 6 b. m. odkryto w Nancy, ulaną tu bronzową statuę króla Stanisława Leszczyńskiego.

Rozmaitości.

— Z uczonych rozpraw z Historyi Naturalney w Paryżu zasługuje dosyć na uwagę starannie zgłębiona przez pewnego naturalistę szybkość biegu czworonożnych zwierząt i lotu ptaków, który opisał to następnie:

»Jeżeli ludzie przez rozmaitość przedmiotów doświadczają w podróżach swych wielu przyjemności, o ileż ta roskosz zwiększać się musi w ptaku z nadzwyczayną szybkością przelatującym kraje nayodlegleysze? Jeleń albo Renifer zaledwo 40 mil francuzkich na dzień zrobić może. Koń w naywiększym pędzie ubiegający milę w 7 minutach, niedługoby tak wydołał, i nie zrobi bez zbytecznego utrudzenia jak 30 do 40 mil francuzkich na dzień. Dziki Kozieł, Sarna, skaczą po skałach na kilka sążni, ale te zwierzęta równie jak Psy i inne czworonożne niezdolne są do przedłużonego biegu. Przeciwnie naymnieyszy ptak z łatwością uleci wiele mil na godzinę, kania milę przebywa w minucie a do 300 na dzień. Sokół króla francuzkiego Henryka II wyrwawszy się z Fontaineblau złapany został i poznany po pierścieniu na nodze nazajutrz w Malcie. Sokół z wysp Kanaryjskich przysłany jednemu ministrowi hiszpańskiemu do Andaluzyi wrócił w 16 godzin do Teneryffy o 250 mil odlegley. — Nakoniec widywano na pełném morzu ptaki więcey jak o 230 mil wracające każdego wieczora do brzegu, a fregaty dostrzegały je o 500 mil od wszelkiego lądu. Nasze jaskółki wyleciawszy z Europy w 8 lub 9 dni przybywają do Senegalu, a gołębie pocztowe na wschodzie, z równą prawie prędkością odnoszą listy, jak telegrafy robią swe znaki.